

Sygn. akt: V C 223/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w B.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Łotowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aneta Rozberg

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o odszkodowanie

- zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy) z odsetkami ustawowymi od dnia 23.01.2013 r.t do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać od pozwanego dla Skarbu Państwa kwotę 1.203,21 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 maja 2014 roku (data wniesienia do Sądu Rejonowego w Mrągowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w B.) powódka A. K. (1), wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, posiadania członka rodziny, utrzymywania więzi rodzinnych, prawa do posiadania siostry, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż dochodzona kwota stanowi zadośćuczynienie za śmierć jej młodszej siostry J. P., która zmarła w dniu 14 sierpnia 2005 roku, w wyniku wypadku samochodowego spowodowanego przez A. B. – właściciela pojazdu, który był ubezpieczony z tytułu OC w pozwanym Zakładzie (...). Wskazała ponadto, że sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu w II Wydziale Karnym z dnia 29 maja 2006 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Podniosła, iż pozwany ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę wskazując na brak podstaw do uznania roszczeń powódki o zadośćuczynienie (pozew k. 2-14v).

Postanowieniem z dnia 02 czerwca 2014 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 40).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew w dniu 17 czerwca 2014 roku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości. Pozwany podniósł, iż w stanie prawnym na dzień wypadku poszkodowanej roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu „szkody na osobie” znajdowały odzwierciedlenie, jedynie w przepisach o zadośćuczynieniu pieniężnym za doznaną krzywdę razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia; zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w razie pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia osoby za pomocą podstępu, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności i poddania się czynowi nierządному. Do dnia 03 sierpnia 2008 r. – do wprowadzenia kodeksowego systemu roszczenia za doznaną krzywdę o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę z tytułu śmierci bezpośrednio poszkodowanego, zawartość merytoryczna art. 446 § 1 – 3 kc obejmowała co do zasady szkody majątkowe wywołane śmiercią poszkodowanego obejmujące zwrot leczenia i pogrzebu. Ponadto zważywszy na powyższe pozwany wskazał, iż śmierć siostry powódki w wypadku komunikacyjnym miała miejsce w 2005 roku tj. przed dniem 03 sierpnia 2008 roku – cierpienia moralne powoda będące następstwem śmierci poszkodowanej zdaniem pozwanego nie znajdowały ochrony w katalogu roszczeń przewidzianych w art. 446 kc. Podniósł także, że poszkodowana J. P. przyczyniła się do powstania szkody w 50 % stopniu, albowiem nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa (odpowiedź na pozew k. 43-45).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

J. P. była siostrą, o sześć lat młodszą, od A. K. (1) (okoliczność bezsporna, odpis skrócony aktu zgonu J. P. k. 28, odpis skrócony aktu małżeństwa A. K. (1) k. 17).

A. K. (1) wraz z J. P. były sobie bardzo bliskie. A. K. (1) najbardziej opiekowała się powódką, ponieważ była najstarsza. Siostry były sobie bardzo bliskie. W 2003 roku kiedy A. K. (1) wyszła za mąż i wyprowadziła się z rodzinnego domu, to J. P. często do niej jeździła, odwiedzała ją i jej synka.

A. K. (1) była bardzo związana z siostrą J., po śmierci ich matki pomagała J. wejść w dorosłe życie, pomagała jej w odrabianiu lekcji. J. P. często zwierzała się siostrze A. K., pomagała w opiece nad jej synem. A. K. (1) gdy dowiedziała się o śmierci siostry zamknęła się w sobie. Odsunęła się od innych siostr, przestała je odwiedzać, gdyż dom rodzinny przypominał jej o J.. A. K. (1) miała do siebie żal, iż feralnego dnia nie zatrzymała J. u siebie w domu. Często odwiedza zmarłą J. na cmentarzu 2-3 razy w miesiącu. Najtrudniejszym momentem są Ś., kiedy to A. K. brakuje siostry. W wyniku traumy przeżywanej po stracie siostry A. K. przez okres 5 lat nie mogła zająć w ciążę. W domu A. K. nadal znajdują się zdjęcia zmarłej J.. (pozew k. 3-4; zeznania świadka B. P. k. 72-73; zeznania świadka W. P. k. 73; zeznania świadka M. W. k. 73-74; zeznania świadka B. K. k. 74).

W dniu 14 sierpnia 2005 roku na trasie L. - B. gm. B. doszło do wypadku drogowego na skutek, którego pasażerka J. P. poniosła śmierć na miejscu (okoliczność bezsporna).

Kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej (...), A. B., na datę zdarzenia, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 29 maja 2006r., w sprawie II K 580/05, A. B. został uznany winnym, tego że w dniu 14 sierpnia 2005 roku na drodze L. – B. gm. B., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), nie dostosował prędkości do warunków drogowych i wjechał w łuk drogi w lewo z nadmierną, niebezpieczną prędkością, czym doprowadził do utraty kierunkowej stabilności ruchu pojazdu i panowania nad nim, w wyniku czego samochód w niekontrolowanym przez kierowcę poślizgu zjechał na prawe pobocze a następnie na lewe pobocze drogi, gdzie uderzył w przydrożne

drzewo, wskutek czego pasażerka pojazdu J. P. doznała licznych obrażeń ciała, skutkujących jej zgonem na miejscu i został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5 (wyrok k. 24-24 odw.).

Zdaniem rodziny do dnia dzisiejszego nie zakończył się u A. K. (1) okres żałoby. A. K. (1) odwiedza grób zmarłej siostry kilka razy w miesiącu (zeznania świadka B. P. k. 72-73; zeznania świadka W. P. k. 73; zeznania świadka M. W. k. 73-74; zeznania świadka B. K. k. 74).

A. K. (1) w dniu 16 stycznia 2013r., zgłosiła ubezpieczycielowi sprawcy wypadku roszczenie o wypłatę kwoty 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry (zgłoszenie szkody k. 19-21 odw.).

W dniu 22 stycznia 2013 roku (...) S.A. z siedzibą w W. odmówiło wypłaty zadośćuczynienia, z powodu braku podstaw do ich pozytywnego rozpatrzenia (pismo k. 35).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów. Dokumenty dołączone do akt sprawy oraz ich kserokopie, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu. Sąd uznał zeznania wszystkich świadków za spójne i logiczne oraz wzajemnie się uzupełniające. Świadkowie zeznawali zgodnie i konsekwentnie, podając informacje na temat życia powódki z siostrą przed zdarzeniem, informację na temat przebiegu zdarzenia oraz życia powódki po wypadku samochodowym, w którym tragicznie zginęła jej siostra.

Wbrew zarzutom strony pozwanej, w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki co do zasady. Nie ma wątpliwości, że z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę, art. 446 § 4 k.c. w tym przypadku nie mógł zostać zastosowany. Nie oznacza to jednak, iż osoby pokrzywdzone na skutek zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie mogą skutecznie ubiegać się o zadośćuczynienie pieniężne w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Dostrzec bowiem należy, że wprowadzenie do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c., pomimo przeciwnych sugestii czynionych w apelacji, nie oznaczało nowej jakości, a jedynie ułatwiło dochodzenie roszczeń (przez swoistą redukcję przesłanek odpowiedzialności), ale dla zawężonego kręgu podmiotów uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią innej osoby, to jest tylko dla osób najbliższych. Zważyć przecież trzeba, że już na gruncie dotychczasowego stanu prawnego w orzecznictwie prezentowano pogląd odnośnie możliwości przyznania najbliższym zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. Takie stanowisko wyraził między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1380/11 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...) oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z dnia 20 kwietnia 2011 r., I ACa 104/11 (nie publ.), z dnia 24 sierpnia 2011 r., I ACa 295/11 (nie publ.), z dnia 7 marca 2013 r., I ACa 794/12 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...). Jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dwóch wyrokach z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07 (POSAG 2008/1/50, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)) oraz z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (POSAG 2008, poz. 5, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)) uznał, że śmierć osoby bliskiej spowodowana przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego. W pierwszym z przywołanych wyroków stwierdził, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej - męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego - żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci. W drugim zaś przyjął, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Także analiza rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w przedmiotowej materii, prowadzi do wniosku, że, mimo początkowych rozbieżności, także i w orzecznictwie tego Sądu utrwalonym jest pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSP 2011, Nr 2, poz. 15, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 599865, uchwała z dnia 22 października 2010 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10 opubl. w Biul. SN 2010, Nr 10, poz. 11, wyrok z dnia 10 listopada 2010 r. wydany w sprawie o sygn. akt II CSK 248/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX

pod nr (...), wyrok z dnia 11 maja 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt I CSK 621/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 848128, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 32/11 opubl. w OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 10/11 opubl. w OSNC -Z. D. 2012, nr C poz. 55; wyrok z dnia 15 marca 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt CSK 314/11 opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Przeciwne zapatrywania judykatury i doktryny, jakie przywołuje strona pozwana i na jakich opiera swoje stanowisko, uznać natomiast należy za wypowiedzi odosobnione na tle zaprezentowanej powyżej wiodącej i utrwalonej aktualnie linii orzeczniczej. Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni zaś podziela zaprezentowaną wyżej tak ukształtowaną linię orzeczniczą, której wyrazem jest również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi zaprezentowane w jednym z ostatnich wyroków, a mianowicie wyroku z dnia 12 lipca 2013 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 227/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), w którym Sąd ten wskazał jednoznacznie, że: "najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wiąż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania". Argumentacja przytoczona w przedstawionych wyżej orzeczeniach, w ocenie Sądu I Instancji przesądza, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Kwestionując powyższe poprzez odwołanie do pojedynczego stanowiska wyrażonego w judykaturze w 2010 r. oraz zapatrywań doktryny prezentowanych w tej kwestii w roku 1999, skarżąca, zdaje się zwyczajnie nie przyjmować do wiadomości, że poglądy w tej materii ewoluowały, czego efektem jest aktualna linia orzecznicza, której wyrazem jest właśnie zapatrywanie, jakie legło u podstaw orzeczenia.

Mają na uwadze powyższe, nie budzi wątpliwości, iż pozwany jako ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2005 roku. Nie było sporu pomiędzy stronami, iż sprawcą zdarzenia był A. B.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego.

Podkreślić należy, iż nie było sporu pomiędzy stronami co do sprawy zdarzenia oraz co do bezprawności jego zachowania tj. umyślnego popełnienia przestępstwa.

Stosownie do przepisów art. 822 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013.392, dalej powoływana jako "u.u.ob.") ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej odpowiada odszkodowawczo za wszystkie skutki wynikające z czynu niedozwolonego osoby objętej ubezpieczeniem. Odpowiedzialność ta, co oczywiste, musi obejmować także majątkową odpowiedzialność w stosunku do pokrzywdzonych wskutek śmierci osoby bliskiej. W obecnym stanie prawnym, obowiązująca od 11 lutego 2012 r. treść art. 34 ust. 1 u.u.ob. nie może wywoływać w tym względzie jakichkolwiek wątpliwości ("z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia). Oczywiście jest, że szkoda niemajątkowa (krzywda) po stronie powoda była następstwem śmierci osoby bliskiej jaką jest matka powoda. Nie sposób jednak byłoby przyjąć, aby pod rządami art. 34 ust. 1 u.u.ob. w jego poprzednim brzmieniu, obowiązującym do 11 lutego 2012 r., zakład ubezpieczeń odpowiadał wyłącznie za szkody poniesione przez osobę bezpośrednio pokrzywdzone czynem niedozwolonym (absurdalne byłoby np. założenie w takim przypadku ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do osoby, która poniosła śmierć "w następstwie szkody"). Prawdliwość tego rodzaju wykładni znalazła potwierdzenie w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. w spr. III CZP 93/12, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2012 r. Nr 12, poz. 11).

Dodatkowo należy wskazać, iż wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek

jego stosowania. Dla osób bliskich zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, ich własną krzywdą jest zerwanie rodzinnych, emocjonalnych więzi (por. uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN z 2010, Nr 10, poz. 11, wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, teza 2 wyroku z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, teza 2 uchwały z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX 950584, wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

W tej sytuacji nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, iż pozwany ponosi wobec powódki odpowiedzialność za skutki zdarzenia w wyniku którego śmierć poniosła jej siostra.

Jeżeli chodzi o katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. to ma on charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płęć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, czy też jak w niniejszym wypadku prawo do więzi rodzinnej i do posiadania matki. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (nie publ.) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (nie publ.) uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku (I ACa 392/13) stwierdził, iż prawo do życia w rodzinie oraz związanego z nim utrzymywania więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny należy zaliczyć do kategorii podlegających ochronie dóbr osobistych w rozumieniu przepisu art. 23 k.c. W związku z tym naruszenie tego dobra, polegające na spowodowaniu śmierci osoby bliskiej skutkuje odpowiedzialnością na zasadach ogólnych, wynikających z art. 24 k.c (LEX nr 1342326).

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że dobrem osobistym naruszonym działaniem strony pozwanej jest w niniejszej sprawie "prawo do życia w rodzinie, szczególna więź łącząca członków rodziny" (art. 23 k.c.), wywodzone z wartości konstytucyjnych (art. 18, 47, i 71 Konstytucji RP). Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że prawa tego powódka została przedwcześnie pozbawiona w okolicznościach objętych domniemaniem bezprawności działania sprawcy naruszenia (art. 24 k.c.).

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. (3 VIII 2008 r.). Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania ("na siłę") nowej postaci dobra osobistego. W judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla

się, że ocena sądu w tym względzie powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 2 września 1960 r., 3 CR 173/60, OSN 1962, nr I, poz. 14, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, L.) i postawa sprawcy (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107, oraz z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81). Wiek poszkodowanego i postawa sprawcy mogą rzutować na rozmiar krzywdy: gdy poszkodowany jest osobą młodą lub następuje szczególne nasilenie winy sprawcy rozmiar krzywdy może być większy niż gdy takie okoliczności nie występują. W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 października 2012 r., I ACa 435/12, LEX nr 1237230).

W wyroku z dnia 07 marca 2014 roku Sąd Najwyższy stanął na stanowisku na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (IV CSK 374/13, LEX nr 1438653). Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. W wyroku z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, (niepubl.). W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 13 grudnia 2013 roku (I ACa 597/13, Lex 1409090), iż na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej.

Bezspornie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. W przypadku zadośćuczynienia wydaje się natomiast, że czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych. Jest to związane z tym, że do określania zadośćuczynienia stosuje się w drodze analogii kryteria wskazane w przepisie art. 363 § 2 k.c., którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody, a ta w przypadku szkody niemajątkowej powiązana jest z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, która może zmieniać się w czasie (por. wyroki SN z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, niepubl.; z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, niepubl.; z 17 listopada

2006 r., V CSK 266/06; z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/99; z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09; z 12 lutego 2011 r., I CSK 243/10, niepubl.).

W tym kontekście uznać należy, że powódkę A. K. (1) łączyła niewątpliwie silna więź emocjonalna ze zmarłą siostrą J.. Wynikała ona również z tego, że zmarła J. zwierzała się powódce, ponadto pomagała jej opiekować się synkiem, a także zaangażowała się w organizację wesela. Siostry łączyła dobra relacja oparta na bliskości emocjonalnej. Relacja ta była pogłębiona poprzez zwracanie się do siebie sióstr ze wspólnymi problemami, zwierzanie się sobie. Relacja ta wreszcie była oparta na zrozumieniu, zaufaniu i szacunku.

Tak silna więź była efektem tego, że z powodu wczesnej śmierci matki, siostry były dla siebie dużym wsparciem emocjonalnym. Skutki zaś zerwania więzi rodzinnej wpierw z matką, a później z siostrą, wiązały się dla powódki z cierpieniem na skutek utraty bliskiej osoby.

Jednakże siostrzane więzi są nadal zachowane, ponieważ powódka ma wsparcie innych sióstr. Śmierć siostry powódki miała miejsce 9 lat temu. Proces żałoby został zakończony około rok po zdarzeniu. Wypowiedzi powódki wskazują na poprawne, niepatologiczne przeżycie żałoby. W tamtym czasie ponadto powódka nawiązała relację z mężczyzną, urodziła dziecko, co wówczas było zdarzeniem zapewniającym jej dużą satysfakcję. Śmierć siostry nie wywarła istotnego wpływu na życie powódki.

Długotrwałość cierpień psychicznych uzasadniała więc ustalenie wysokości zadośćuczynienia nie tylko z odwołaniem się do poziomu życia społeczeństwa z daty śmierci siostry powódki, ale także z okresu kolejnych lat, kiedy te ujemne doznania były nadal intensywne, a pamięć po śmierci ciągle żywa. Przy uwzględnieniu pozostałych elementów wpływających na tę postać kompensaty kwota 10.000 zł jest odpowiednia w rozumieniu art. 448 k.c., nie jest ona nadmiernie niska ani nadmiernie wysoka. Stanowi ona zaledwie dwu i półkrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze dużych podmiotów gospodarczych, jakim niewątpliwie jest pozwany.

Sąd dopuścił w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy nagła i niespodziewana śmierć J. P. wpłynęła na organizm i psychikę powódki, na okoliczność reakcji powódki na tragiczną śmierć osoby bliskiej na płaszczyźnie emocjonalnej, somatycznej i fizycznej, w szczególności czy powódka w wyniku niespodziewanej śmierci siostry doznała jakichkolwiek ujemnych następstw w sferze zdrowia i psychiki, jeżeli tak to jakich i jaki był zakres i czas ich trwania, jakie relacje łączyły powódkę ze zmarłą siostrą, jakie były skutki zerwania więzi rodzinnej, czy śmierć wpłynęła na obecne i dalsze życie powódki, a nadto czy proces żałoby uległ zakończeniu. Czy w ocenie biegłego stan zdrowia powódki uzasadnia konieczność zasięgnięcia biegłego z innej specjalności (postanowienie k.74-75).

Biegła psycholog E. S. w pisemnej opinii, podała iż nagłość i tragiczny charakter śmierci osoby bliskiej jest czynnikiem ryzyka patologicznego przeżycia żałoby. Pełniona wobec najmłodszej siostry rola wychowawcza obciążała powódkę poczuciem odpowiedzialności za jej śmierć, do dnia dzisiejszego powódka odczuwa poczucie winy związane z tym zdarzeniem. Proces żałoby u powódki przeszedł poprawnie. Na skutek śmierci siostry powódka doznała cierpienia charakterystycznego dla utraty bliskiej osoby: rozpacz, żalu, wzmożonego lęku i napięcia emocjonalnego oraz smutku. Najmocniejsze przeżywanie żałoby trwało około roku. Miesiąc po zdarzeniu powódka mogła samodzielnie podejmować obowiązki wynikające z ról społecznych jako matki i żony. Śmierć siostry nie wpłynęła decydująco na jej życie. Obecnie powódka przejawia podwyższony poziom napięcia emocjonalnego i lęku, co należy związać z problemami bieżącego życia. Śmierć siostry ma obecnie niewielki wpływ na stan emocjonalny i aktywność życiową powódki. Powódkę łączyła ze zmarłą siostrą dobra relacja oparta na bliskości emocjonalnej, w rodzinie było 5 sióstr, z powodu wczesnej utraty matki, siostry stanowiły dla siebie duże wsparcie emocjonalne, były wobec siebie solidarne i żyły w bliskiej więzi, która jest do dziś. Skutki zerwania więzi rodzinnej wiązały się dla powódki z cierpieniem na skutek utraty bliskiej osoby. Powódka otrzymywała wówczas wsparcie emocjonalne od pozostałych sióstr, które to otrzymuje do dziś. Śmierć siostry powódki miała miejsce 9 lat temu, proces żałoby został zakończony około rok po zdarzeniu. Wypowiedzi powódki wskazują na poprawne, niepatologiczne przeżycie żałoby.

Biegła zarazem nie znalazła uzasadnienia dla powoływania biegłego z innej specjalności (opinia pisemna biegłej k. 84-87)

Sąd podzielił w całości ustalenia poczynione przez biegłą zawarte w jej pisemnej opinii, uznając iż mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Za niezasadny uznać należało, zarzut pozwanego o przyczynieniu się poszkodowanego do zaistniałej szkody.

W tym miejscu Sąd Rejonowy podziela ocenę prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20 listopada 2014 r., w sprawie IX Ca 735/14. Wskazać bowiem należy za Sądem Okręgowym, iż powódka dochodziła zadośćuczynienia za naruszenie swojego dobra osobistego, które zostało naruszone, na skutek śmierci siostry, tym samym czynienie zarzutu o dostosowaniu należnego powódce zadośćuczynienia adekwatnie do stopnia przyczynienia się zmarłej czyli bezpośrednio poszkodowanego nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy.

Wskazać należy bowiem, iż o przyczynieniu się mówimy w odniesieniu do osoby poszkodowanej. Natomiast w niniejszej sprawie poszkodowanym bezpośrednio była siostra powódki. Nie można zatem uznać, iż powódka w jakikolwiek sposób przyczyniła się czy to do samego zdarzenia, czy do wysokości zaistniałej szkody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 363 § 2 k.p.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez przyznanie odsetek od innej daty niż data wyrokowania wskazać należało, iż Sąd Rejonowy w pełni aprobuje ostatnią tendencję kreowaną w orzecznictwie dotyczącego tego, iż prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia przez sąd, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 lipca 2014 r. I ACa 514/14).

W przypadku niniejszej sprawy stan faktyczny był cały czas ten sam, nie zmienił się w trakcie trwającego postępowania, tym samym pozostawała jedynie kwestia przekształcenia zobowiązania bezterminowego w zobowiązanie terminowe i nie ulega wątpliwości, że to nastąpiło, stąd zasądzenie odsetek do dnia wskazanego w wyroku. Zaakceptowanie poglądu, iż odsetki od dochodzonej kwoty w sprawie o zadośćuczynienie należą się dopiero od chwili wyrokowania, nie zaś od daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego wynikającego z przepisów szczególnych, prowadziłoby ponadto do nieuzasadnionego uprzywilejowania podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia. Odpowiedzialny za szkodę mógłby bowiem celowo przewlekać proces i zwlekać z wypłatą odszkodowania nie narażając się na swoistą sankcję dyscyplinującą w postaci obowiązku zapłaty odsetek od należnej pokrzywdzonej sumy zadośćuczynienia. R. legis przepisów określających termin, w którym ubezpieczyciel obowiązany jest do wypłaty odszkodowania, jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których ubezpieczyciel będzie zwlekał z wypłatą należnego świadczenia. Skoro ustawodawca określił termin, w którym roszczenia należne poszkodowanym są wymagalne, to nie sposób przyjąć by od tych roszczeń od chwili wymagalności nie można było domagać się odsetek za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. wkładając na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu. Prawidłowość takiego rozwiązania znajduje swoje odzwierciedlenie także w poglądzie prawnym wyrażonym w wyroku przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w dniu 3 kwietnia 2014 r., w sprawie I ACa 682/13. Jeżeli zachodzą przesłanki przewidziane w zdaniu drugim art. 100 k.p.c., to sąd wkładając na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, zasądza od niej na rzecz jej przeciwnika tylko należne koszty procesu, nie zasądza natomiast od przeciwnika tych kosztów, które przy stosunkowym rozdzielaniu należałyby się drugiej stronie. W takim przypadku, zatem skarżący zwraca powodowi należne mu w sprawie koszty procesu od uwzględnionej części powództwa, nie może natomiast żądać od powoda kosztów procesu od części oddalanej. Tylko żądanie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do kwot przyznanych, w podobnych przypadkach w

orzecnictwie sądowym, jako przekraczające przysługujące sądowi granice oceny stosownego zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), wyłącza przewidzianą w art. 100 możliwość włożenia na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich z tym związanych kosztów (LEX nr 1458964).

W realiach niniejszej sprawy nie można mówić o żądaniu zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do kwoty przyznanej.